

Łukasz Lewkowicz

Wizyta premiera Słowacji Petera Pellegriniego w Rosji: implikacje dla współpracy energetycznej i politycznej w Europie Środkowej

W dniach 4-7 czerwca premier Słowacji Peter Pellegrini złożył oficjalną wizytę w Rosji. Tematykę rozmów zdominowały kwestie energetyczne. Powrócił również pomysł budowy kolei szerokotorowej przez terytorium Słowacji. Strona słowacka zgłosiła sprzeciw wobec kontrowersyjnej propozycji rosyjskich komunistów nadania żołnierzom sowieckim uczestniczącym w interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji statusu weteranów. Jednocześnie premier Słowacji zaprosił najwyższe władze Federacji Rosyjskiej na tegoroczne uroczystości 75. rocznicy wybuchu Słowackiego Powstania Narodowego. Wizyta wpisuje się w prowadzoną od lat 90. XX w. przez kolejne rządy Słowacji politykę „przyjacielskiego pragmatyzmu” wobec Rosji. Aktualne relacje słowacko-rosyjskie stanowią wyzwanie dla środkowoeuropejskiej współpracy energetycznej i politycznej.

Uwarunkowania relacji słowacko-rosyjskich. Relacje Słowacji z Rosją związane są z wciąż popularną na Słowacji ideologią panslawizmu. W panteonie słowackich bohaterów narodowych znajduje się Ludovít Štúr, XIX-wieczny działacz narodowy, który postulował unifikację narodów słowiańskich z Rosją. W przeciwieństwie do Polski i państw bałtyckich, Słowacja nie miała negatywnych doświadczeń historycznych z imperializmem rosyjskim. Po II wojnie światowej w Czechosłowacji nastąpił proces modernizacji ekonomicznej Słowacji. Z tego względu część starszego pokolenia Słowaków z sentymentem spogląda na okres komunizmu. Istotne znaczenie w budowaniu słowackiej tożsamości narodowej ma Słowackie Powstanie Narodowe z 1944 r., wsparte przez partyzantów sowieckich. Pewien problem we wzajemnych relacjach stanowi interwencja wojsk Układu Warszawskiego w 1968 r., która jest odbierana krytycznie przez większość komentatorów słowackich.

Stosunek władz Słowacji do Rosji jest uwarunkowany również najwyższym w Europie Środkowej stopniem uzależnienia od rosyjskich surowców energetycznych. Gazociąg biegnący przez Ukrainę był do niedawna dla Słowacji jedynym możliwym źródłem zaopatrzenia w gaz ziemny, podobnie sytuacja wyglądała w przypadku ropy naftowej. Słowacja najdotkliwiej spośród państw UE odczuła skutki kryzysu gazowego na początku 2009 r.

Współczesny słowacki dyskurs polityczny charakteryzuje quasi-rusofilia. Badania opinii publicznej państw V4, przeprowadzone przez think tank Globsec w 2018 r., pokazują, że Słowacy są generalnie mniej krytyczni wobec Rosji i bardziej antyamerykańscy i antynatowscy niż Czesi, Węgrzy czy Polacy. O tym, że ideologia panslawizmu jest wciąż istotnym elementem słowackiego dyskursu politycznego, świadczy frazeologia używana przez słowackich polityków z różnych stron sceny politycznej. Za polityków prorosyjskich uważa się zarówno przedstawicieli koalicji rządzącej (np. przewodniczącego Rady Narodowej z SNS Andreja Danko), jak i pozostających w opozycji przedstawicieli skrajnej prawicy (Mariana Kotlebę z LSNS). Prorosyjskie jest również środowisko byłego dysydenta i lidera chadeckiej KDĽ, Jána Čarnogurskiego.

Słowacki rząd wykazywał w przeszłości zrozumienie dla niektórych działań rosyjskich w zakresie bezpieczeństwa międzynarodowego. Był premier Słowacji Robert Fico negatywnie ocenił lokalizację elementów amerykańskiej tarczy antyrakietowej na terytorium Czech i Polski, usprawiedliwił akcję militarną Rosji w Gruzji w 2008 r., preferował także przedterminowe wycofanie wojsk słowackich z Iraku. Fico wielokrotnie wypowiadał się przeciwko umieszczeniu stałych baz NATO na terytorium Słowacji, twierdząc, że spowoduje to wciągnięcie tego państwa w ewentualną wojnę światową. Był również zwolennikiem zniesienia sankcji UE wobec Rosji, które – jego zdaniem – uderzyły w słowacką gospodarkę.

Przebieg wizyty premiera Pellegriniego w Rosji. Oficjalna wizyta premiera Pellegriniego w Rosji odbyła się na zaproszenie premiera Dmitrija Miedwiediewa dokładnie miesiąc po tym, jak prezydent USA Donald Trump przyjął słowacką delegację rządową w Białym Domu. Podczas spotkania 5 czerwca w Moskwie premier Rosji zaoferował stronie słowackiej przyłączenie się do projektów energetycznych Nord Stream 2 i Turk Stream. Podkreślił, że w tej kwestii prowadzone są już prace na poziomie ministerialnym. Miedwiediew przyznał, że Moskwa rozumie zaniepokojenie Bratysławy związane z potencjalną utratą dochodów z tranzytu gazu przez terytorium Słowacji, jeśli Rosja zaprzestanie przesyłać go do państw europejskich przez Ukrainę.

Po spotkaniu podpisane zostało memorandum o wzajemnym porozumieniu w sprawie wykorzystania energii atomowej do celów pokojowych między rosyjskim Rosatomem a Ministerstwem Gospodarki Słowacji oraz prolongeda do 2030 r. umowa na dostawy paliwa jądrowego do słowackich elektrowni atomowych przez rosyjską spółkę TVEL. Pellegrini zapewnił po rozmowach z Miedwiediewem, że Słowacja doloży wszelkich starań, aby jak najszybszej zrealizować projekt przedłużenia kolejowej linii szerokotorowej z Koszyc do Wiednia. Wyraził również nadzieję, że trasa ta będzie przechodzić przez terytorium Polski i Węgier.

6 czerwca w Petersburgu minister spraw zagranicznych Słowacji Miroslav Lajčák spotkał się ze swoim rosyjskim odpowiednikiem Siergiejem Ławrowem. Obaj ministrowie omówili słowacką prezydencję w OBWE i jej priorytety. Szczególną uwagę zwrócono na sytuację na wschodzie Ukrainy, w tym na możliwości poprawy warunków życia mieszkańców z obszaru objętego konfliktem. Szef słowackiej dyplomacji poinformował Ławrowa o swoich niedawnych wizytach na Bałkanach Zachodnich. Rozmawiano także o relacjach Rosja–NATO i przywróceniu Rosji prawa głosu w Radzie Europy.

Przedmiotem rozmów ministerialnych była również propozycja deputowanego Dumy Państwowej z Komunistycznej Partii Federacji Rosyjskiej, aby uznać żołnierzy sowieckich uczestniczących w okupacji Czechosłowacji w 1968 r. za weteranów wojennych. Ławrow zapewnił Lajčáka, że jest to indywidualna inicjatywa poselska. Potwierdził, że oficjalne stanowisko Rosji, sformułowane w słowacko-rosyjskim traktacie o przyjaznych stosunkach i współpracy z 1993 r., pozostaje wciąż ważne. W preambule tego dokumentu potępiono bowiem totalitaryzm, złamanie prawa międzynarodowego w 1968 r. i nieuzasadnioną interwencję wojsk sowieckich na terytorium Czechosłowacji.

Premier Słowacji spotkał się również z prezydentem Rosji Władimirem Putinem. W trakcie rozmów Pellegrini docenił dobrą współpracę handlową i energetyczną z Rosją. Putin stwierdził zaś, że oba państwa łączą tradycyjnie przyjacielskie relacje, co znajduje odzwierciedlenie w stosunkach gospodarczych. Pellegrini zaprosił prezydenta Rosji na obchody 75. rocznicy Słowackiego Powstania Narodowego, które odbędą się w sierpniu w Bańskiej Bystrzycy. Identyczne zaproszenie władze Słowacji wystosowały wcześniej do prezydenta USA Donalda Trumpa. Szef słowackiej dyplomacji potwierdził, że Słowacja jest gotowa zorganizować dwustronne spotkanie obu przywódców.

Wizytę zakończyło wystąpienie Pellegriniego na Międzynarodowym Forum Ekonomicznym w Petersburgu. Szef rządu Słowacji był, obok premiera Bułgarii, jedynym tak wysokiej rangi przedstawicielem państw Europy Środkowej na tym prestiżowym spotkaniu. Pellegrini uznał w wystąpieniu przyjęcie przez ONZ Agendy na rzecz Zrównoważonego Rozwoju 2030 za sukces społeczności międzynarodowej.

Wnioski. Wizyta delegacji słowackiej w Rosji to przede wszystkim osobisty sukces dyplomatyczny premiera Pellegriniego. Biorąc pod uwagę niedawną wizytę w Waszyngtonie, udało mu się w krótkim czasie spotkać z dwoma najważniejszymi politykami świata. Pokazało to duży potencjał słowackiej dyplomacji. Wizyta wpłynęła również na wzmocnienie osobistej pozycji Pellegriniego na słowackiej scenie politycznej. Kolejne przegrane wyborcze Smer-SD spowodowały dyskusję nad zmianą kierownictwa partii. Coraz częściej wspomina się o odwołaniu dotychczasowego przewodniczącego partii Roberta Fico i zastąpieniu go przez popularnego Pellegriniego. Z najnowszego sondażu zaufania do polityków, przeprowadzonego na początku czerwca przez agencję Focus, wynika, że Słowacy najbardziej ufają właśnie swojemu premierowi. Wyprzedza on nawet popularną nową prezydent Zuzanę Čaputovą.

Obecne relacje słowacko-rosyjskie stanowią wyzwanie dla współpracy środkowoeuropejskiej. Potencjalne włączenie się Słowacji do projektów Nord Stream 2 lub Turk Stream oraz oparcie swojej energetyki jądrowej na technologii rosyjskiej stawiają pod znakiem zapytania sensowność udziału tego państwa w Inicjatywie Trójmorza (TSI), której jednym ze strategicznych celów jest uniezależnienie się od rosyjskich surowców energetycznych. Budowa obu gazociągów uderza bezpośrednio w interesy gospodarcze Ukrainy, a pośrednio również w Polskę. Państwa TSI dążą do rozbudowy infrastruktury komunikacyjnej na osi północ-południe. Proponowana rozbudowa szerokotorowej sieci kolejowej z Koszyc do Wiednia niewątpliwie nie przyczyni się do rozwiązania problemów logistycznych regionu. W Polsce projekt ten jest postrzegany jako konkurencyjny dla szerokotorowej linii kolejowej LHS, biegnącej od granicy wschodniej do Euroterminalu Sławków. W sferze symbolicznej na Słowacji krytykowana jest absencja Pellegriniego na uroczystościach 75. rocznicy lądowania aliantów w Normandii. Odbierane jest to jako lekceważenie europejskich sojuszników i dzielenie weteranów słowackich na lepszych i gorszych.